

KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Stycznia. — Rok 1839.
Piątek.

№ 10.

Jutro, ŚŚ. Honorata i Arkadiusz.

Karnawał niedawno rozpoczął, krokiem olbrzymim dochodzi pełni, rozwija jednocześnie prawie najpiękniejsze swoje zabawy, i stawia przed sobą bieżący, w liczbie najczęściej ożywionych teraźniejszej zimy. Nieuprzedzając zmian o zabawach które jutro i poitrze będą miały miejsce, dziś doniesiam o wczorajszym balu JWW. Hrabiostwa Stanisł. Grabowskich. Zgromadzenie było nader liczne, rozległy apartament Kontrollerów Jeneralnych Królestwa spełnił się o zwykłej godzinie towarzystwem najpierwszych Osób stolicy, i gronem Dam, których strój zawsze iednaki, to jest zawsze gustowny i ozdoby, potrafił i w ciągu tego wieczoru utrzymać niewzruszoną wziętość elegancji Dam Warszawskich. Za przybyciem JOO. Królestwa Namieśtnikostwa, bal otworzony został poleceniem przez tychże dostojnych Gości z Gospodarstwem prowadzonym, poczem rozpoczęte tańce, trwały wesołem zajęciu aż do późnej nocy, przerwane iedynie na chwilę nader okazałą wieszczką. W ciągu tego zajmującego wieczoru, w którym niewiadomo było czy raczej uwielbiać, czy uprzejmość Gospodarstwa, czy staranność urzędzenia wszystkiego, czy też obojętne bawiących się współdziałanie, wborna orkiestra Kubelki grała nowy Walec Babickiego Aurora, nowe Kontredanse Miuzarda z motywów muzyki Adama do baletu Motylkowie, i inne zapustne kompozycje Hüttena. Jenerał jazdy, Członek Rady Państwa Romanowski, wyjechał do Kałuszyna. — Wczoraj w redakcji Kurjera złożono od Bezimiennego zł. 50 dla zubożałej familji złożonej z 7miu osób, dla której zbierano dobroczynne ofiary w Starem mieście Nr 51; a na Instytut moralny: dzieci zł. 10, przysłane z Płockiego, zbierane za plamy na serwecie przyśniadaniu. — Stroskany Mąż wraz z dziećmi po zgonie ś.

p. Anny z Szulców Blume, wczoraj zmarłej; zaprasza krewnych i przyjaciół na exportacją ciała jutro o godz: w pół do 3ej, z domu Nr 431 przy ulicy Krakowskie Przedmieście na smętarz Ewangelicki odbyć się mająca. — Donieśliśmy, że w ostatniem ciągnięciu Loterii klasy: najwyższa wygrana to jest 900,000 zł. padła na Nr 69,738, los był 3 częściowy, i z Warszawskiego kantoru Józefa Wiemana wzięty do Petersburga; onegdaj doszła z tamąd wiadomość, że właścicielem iednej części tej wygranej jest dymisjonowany Porucznik Gwardji wojsk Ces.-Rossi; mieszkający w Petersburgu; drugiej części, Gubernjalny Sekretarz przy Senacie, także mieszkający w tejsze stolicy; a o trzecią część ieszcze gracz nie zgłosił się, a zatem później o nim udzieloną będzie wiadomość. — Wyrokami wydziału policyjno-sądowego z d. 2/14 i 17/20 z. m., skazani zostali na karę po zł. 30 i koszta sądowe: Franciszek Ostrowicz Rzeźnik pod Nr 2846 w cyrkułe 10 mieszkający, i tamże pod Nr 7 iatkę mający, za sprzedaż mięsa wieprzowego o 2 grosze drożej nad ustanowioną taxę, i Barbara Salwińska Rzeźniczka pod Nr 2891 mieszkająca, na Ordynackiem iatkę pod Nr 15 mająca, za niedoważanie mięsa. Zaś Wojciech Głogowski wyrębywacz od Rzeźnika Roszkowskiego wiatce na Podwału, za uszczuplanie wagi w sprzedaży mięsa i dopuszczenie się obelg słownych przeciw kupującym, z powodu ubóstwa obwinionego, skazanym jest na karę aresztu policyjnego dni 6, z tem zaostrożeniem przeciw osądzonym iako dopuszczającym się podobnych nadużyć, iż po raz 3ci, aby powyższe decyzje na iatkach przybite i przez pisma publ: ogłoszone zostały. — Jest do nabycia w księgarniach Warszawskich za złp. 10, ważne i pożyteczne dzieło: *Rys systemu, postępów i stanu oświecenia publi-*

cznego w *Rossji*, ułożony z dokumentów urzędowych przez *Alexandra de Krusenstern* Szambelana J. C. K. MOSCI, przełożony na język polski przez *Karola Jerzmanowskiego*. — W księgarniach *S.H. Merzbacha* i *Węckiego* jest nowe dzieło: *Morysoniana* czyli dokładny poradnik prawie na *wszystkie choroby*, podany przez radę lekarską angielską, wraz z wykazaniem sposobów używania, tego tak zadziwiająco skutecznego lekarstwa, szczególnie: w suchotach, w cholercie, wowrzdzeniach gruczołów i innych części, w zapaleniach, w febrach, w słabościach żołądkowych, kurczowych, wątroby i nerw, w żółtacze, w artrytyzmie i reumatyzmie, w hemoroidach, w chorobach skórnych, w świerzbie i t. d., w bólu głowy, w słabościach kobiet, także w raku, tyfusie, chorobie syfilitycznej, w kamieniu i piasku moczowym, w róży, osłabieniu, w braku sił, w wychudzeniu, niestranności i t. d., z wyliczeniem wielu cudownych prawie uzdrowień; przekład 3go angielskiego wydania; 12, Kraków 1839, zł. 3. — Donieśliśmy, że utro w *Nowej Resursie* będzie *Bal*, donosimy oraz, że także utro w *Resursie kupieckiej* będzie wieczór tańcujący. — *Bilety pachnące* do kadzenia, z powinszowaniem nowego roku w języku *rossyjskim*, ieszczę są do nabycia przy ulicy *Bielańskiej* pod Nr 708, w fabryce świec *Olbrotowych*; tamże są *Lampki nocne oszczędne*. — Wczoraj w *Wielkim* teatrze po *Robercie* przywołani: *J.Pani Rywacka*, *J.Panna Marja Turowska* i *J.P. Markowski*. (Ar. nad.) *Konstanty Kochanowski* Synowiec *Dziedziców Lubani* w parafji *Chmielnik*, w dniu 1 b. m. po krótkiej lecz gwałtownie postępującej chorobie, zakończył życie! Szczupły zakres jego stosunków zwłaszcza w wieku młodzieńczym, nie otworzył mu ieszczę pola do wyższych przeznaczeń iakie już zapowiadał, lecz i w tem cnota, bogobojnością i przywiązaniem do swych przybranych Rodziców, umiał sobie zjednać powszechny szacunek, stwierdzony dziś najtkliwszym żalem wszystkich co go znać bli-

żej mieli sposobność. Po przyjęciu pięknego wychowania, po z bogaceniu umysłu wiadomościami wodległych krajach nabytemi, miał stać się pociechą i podporą swych *Dobroczyńców*, nie szcędzących starań, trudów, i nakładów w kształceniu tego serca, co miłością tak chwalebnie objawianą odpłacać się pragnęło. Inaczej mieć chciały niezbadane niebios wyroki! Grób pochłonał wszystkie nadzieje, a strapionej *Rodzinie* pozostało iedynie bolesne nieodżałowanej straty wspomnienie i chrześcijańskie poddanie się woli *PRZEDWIECZNEGO*. Rzuca tę gałązkę cyprysu na łzami zroszoną mogiłę *Uczestnik* smutka i szczerzy wielbiciel zalet i przymiotów zgasłego młodzieńca. Niech przykład również bolesnych strat i rezygnacji, uzbraja strapione serca do wytrwałości w żalu, którego kresu niezapowiada Ci zaena *Rodzino* ten, co w podobnem nieszczęściu wyprzedził Cię, a najmniejszej w smutku ulgi mimo upływu czasu nie widzi, i samą tylko *Religią* łagodzi głębokie serca swego rany. *K. T.*

Anglja. — W *Montrealu* głoszą, że *Amerykanie* ze *Stanów* zjednoczo: mają zamiar wtargnąć w wyższą *Kanadę*. — W *Harisburgu* w *Pensylwanji* *Lud* opanował arsenał i zmusił ciało prawodawcze do zawieszenia swoich czynności, siła zbrojna przywróciła porządek.

Belgja. — Na rok 1839 nakazany jest pobór 12,000 wojska, w ogóle armja w tymże roku ma składać się z 110,000 ludzi.

Francja. — *Minister marynarki* kazał w *Szerburgu* uzbroid 2 nowe statki kanonjerskie. — *Kapitan Józef Rozamel* młodszy syn *Ministra*, mianowany dowodzącą korwety *Brillante*, uzbraiającej się w porcie tulońskim. — 28go m. rozbrykały się konie u pojazdu *Pana Lafita*, *Bankier* ten był już w niebezpieczeństwie, ale szczęściem przechodzący zdołali wstrzymać pojazd. — *Poseł Pruski Baron Arnim* złożył *Królowi* list od swiego *Monarchy*, zawiadamiający o narodzeniu się córki *Królewicza Xcia Wilhelma* Pruskiego. — Od kilku dni nie

przybywa do Paryża poczta *Madrycka*. — Pranią usilnie względem poiednania Marszałka *Sult* z dworem.

Hiszpanja. — *Espartero* nie chciał przyjąć nominacji na dowódcę gwardji Królewj; za przyczynę podaje, iż zbyt dużo ma czynności iako naczelnik armji północnej. Jenerał porucznik *Waldez* wiego miejscu otrzymał dowództwo nad gwardją. *Espartero* rozgniewany z powodu porażki doznaney pod wioską *Poblacion*, gdzie 400 Karlistów odparło atak 7,000 Izabelistów, połączył się z Jenerałem *Don Diego Leon* celem powtórnego atakowania *Poblacionu* i *Los Arkos*, które postanowił zamienić w perzynę. *Waroto* pospieszył w pomoc tym zagrożonym punktom. — Obrady Kortezów ciągle są burzliwe.

Niemcy. — Pismo wychodzące w *Gota*, zbiła wcale pogłoskę iakoby młody Xiążę *Albert Sasko-Koburski* miał być wybrany na małżonka Królowej *Wiktorki*. Xiążę ten urodził się 26 Sierp: 1819 ma więc lat 20.

Rozmaiłości. — W *Sztokolmie* kosztem królewskim urządzono 2 sale na noclegi dla ubogich; w każdej może zmieścić się po 200 osób; zaiste wielkie to dobrodziejstwo wśród ostrej pory zimowej. — Sławny Kompozytor i Wirtuoz na fortepjanie *Here* stworzył w *Paryżu* nową salę koncertową, w której na pierwszym wieczorze muzycznym nie tylko wykonał rozmaite dzieła własnej kompozycji, ale i Skrzypek *Lafon* (znany w *Warszawie*) dał się słyszeć. — Wstawiający się skrzypek *Molique* (Molik) obecnie daie koncerty w *Wiedniu*. — Teatr opery komicznej wkrótce przedstawi operę *Skrzydłego z muzyką Adama* pod tytułem *Regina*. — W *Belgji* zamysłają wnieść pomnik Admiratowi *Drake*, który pierwszy przywiózł kartofle do *Europj*. — Klasa zamiatających ulice w *Paryżu*, otrzymała nową organizację. Cały korpus tych ludzi codzień musi zbierać się na apel przed ratuszem, kobiety są także przypuszczone do tego zarobku; między niemi widać mnóstwo chromych, ślepych, garbątych, a

w ogóle wiele kalek. Biegły malarz wydaie szereg karykatur wziętych z tej oryginalnej klasy robotników. — Chemik *Struwe* odkrył proszek, za którego pomocą można z gnoiu etc. oddając wszelki nieprzyjemny zapach i uczynić iak najlepszym do mierzwienia gruntu. — Recenzent w *Frankforcie n. M.* pisząc o przybyciu śpiewaczki *Zofji Lewe*, woła w uniesieniu: „Ach! czemuż nie byłem pocztowym koniem, byłbym ją sam dostawił do miasta!“ Musiano otwarcie wyznać zapalonemu recenzentowi, że przy najlepszej chęci, nigdy koniem nie zostanie, ponieważ już jest osłem. — Nagrobek na smętarzu wiejskim w *Anglji*, ma szczególny napis. Po nazwisku i dacie śmierci nieboszczyka następują te słowa. „Był złym synem, złym małżonkiem, złym ojcem, a żli idą do piekła.“ — *Skrīb* napisał komedję, której treść nie jest przedstawioną ani na ładzie, ani na wodzie. Dzieło to nazywa się: *Ślub w balonie*. Osnowa sztuki jest następująca: Żeglarz napowietrzny w *Londynie* zakochawszy się w młodej osobie, namawia ją aby z nim uciekła balonem, iego rywal dowiedziawszy się o uwiedzeniu, korzysta z ogłoszenia aeronauty, że za znaczną opłatą można z nim podróż napowietrzną wspólnie odbyć; w tymże celu przebiera się za tłustego pachciarza aby nie być poznanym i aby na przypadek upadku wata ochroniła go od szwanku; z nim przybywają 2 Francuzi, za których płaci, aby swoiemi żartami rozweselali go w drodze. Lecz otyły rywal okazuje tyle bojaźni, staje się powodem takiego zamieszania, że Francuzi sami zaczynają obawiać się o niego i wydają tajemnicę. Natychmiast zostaje postanowieniem tłustego wytransportować spadochronem. Biedny musi ustąpić przemocy. Tak więc przybywa szczęśliwie na ziemię, lecz blisko *Gretna Green* wpada w wodę, stąd go wydobywają, spieszy do *Gretna Green*, już za późno! Kochankowie uprzedziwszy go balonem już tu zawarli śluby. Dziełko jest bardzo miernie, ale zabawne.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Generał Sobolew z Kalisza; Andr. Hra: Zamojski z Guber: Lubelskiej; Poletytko Jan Hra: z Rakolub; Jezierski Jan Hra: z Ryk; Zaboklicki Pułkowiec z Bęzyczycy; Smolak Pułkowiec z Suwałk; Szymborski Józ. Dziec: z Komorowa; Kossoski Alexander Dziec: z Złotnik. Przejeżdżał z Petersburga do Wiednia Austrjacki Kurjer Gabinetowy Spinger.

DONIESIENIA.

OSOBA posiadająca teoretyczną i praktyczną znajomość Gospodarstwa, obowiązki Wójta Gminy, obeznana z interessami Prawnemi i Administracją, w świadectwa zaopatrzona, życzy sobie przyjąć obowiązki tu w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość u Rządcy Domu Nr 614 lit: H. przy ulicy Niecafej.

We wsi Chlewiskach pod Szydłowcem w Gubernji Sandomierskiej, odbędzie się dnia 8/10 b. m. licytacja in minus na odstąpienie do Warszawy **ZELAŻA** surowego kutego, tudzież rozmaitych produktów tejże fabryki; precjum fisci jest zł. 1 gr. 20 od centnara, przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć kaucji na pewność dotrzymania kontraktu zł. 1,000; inne warunki na miejscu okazane będą, lub też przejrzane być mogą w Warszawie w Wydziale Górnictw przy Banku Polskim.

MŁODZIEŃC dobrej kondyty, mający przynajmniej z 4 klaszkończonych świadectwo, może mieć miejsce na Ucznia w Aptece; bliższa wiadomość pod Nr 926 Lit: B. przy ulicy Chłodnej.

Pod Nr 739 na **Tłomackiem**, w Pałacu dawniej Ossolińskich, są do sprzedania **SANKI** mało używane, nowem sukmem wybite, lekie, do 4 osoby, na jednego lub na parę koni użyć można; wiadomość w bramie u S. óża.

Podpisany donosi Szanownym interesantom, że Joel Klingsland przestał u niego pełnić obowiązki Subjektu handlu sukniennego, przy ulicy Nowiniarskiej exystującego; ostrzega przeto iżby należności temuż handlowi przypadające, wyłącznie na ręce podpisanego były uiszczane, jeżeli mają być we względzie prawa ważnemi, tudzież ażeby nikt takie bęć stosunki na rzecz podpisanego z pomienionym Klingslandem nie wchodził, inaczej bowiem każdy sobie tylko winie przypisać będzie musiał. *Pinkus Jakob Lothe.*

Niżej podpisany mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności, od której już tyle względów pozyskałem, iż zawsze z zadowoleniem skutecznie poleconą mi robotę, oraz przyjmuję wszelkie obstalunki i iak najrychlej w wykonac. Otworzyłem mój Sklep przy ulicy Krakowskiej Przemieście pod Nr 411, w Pałacu Szymanow-

skich, w którym to Sklepie dostać można rozmaitej roboty gotowej Krawieckiej podług żurnali Paryzkich, iako to: **PEASZCZÓW**, **SPODNI**, oraz **KAMIZELEK** na karnawał i do ubrania najgustowniejszych, za pomierną cenę. Mam nadzieję iż i tym razem zaszczyć mnie raczą.

A. Nastalski.

Kto ma partję **SIANA** pięknomu z odstawą do Warszawy, raczy dać o temże wiadomość w Drukarni Kurjera Warsz.



100 ZŁP. NAGROBY. Dnia 8 Styczn. r. b. zabląkał się Wyżeł rassy polskiej, gładki, biały, łeb i uszy brudno kasztanowate, na lewym boku plama tegoż koloru. Ktoby takowego ujął lub wiedział o nim, niech raczy dać wiadomość do Tarnobrodu Gub: Lubelskiej, do Nadstrażnika Myłke, a otrzyma nagrody zł. 100, jeżeliby tego żadał; ktoby zaś dostawił go na miejsce, otrzyma zł. 200. Przytem ostrzega się nieprawego Posiadacza, że Właściciel tegoż psa, gdyby się o nim dowiedział, prawie poszukiwać go będzie. Jeżeliby znalazca nie mógł go dostawić do Tarnobrodu, niech go odprowadzi do P. J. Netzel, na Saską Kępe pod Nr 16, za nagrodą.

Dzisiaj rano zimna stopni 9. Wczoraj w południe **1. TEATR WIELKI.** Jutro 10 raz *Piętno hańby.* **FIGURY** woskowe na **Tłomackim** codziennie.



Już od kilku lat doznałem względów Łaskawej Publiczności, a tego roku z przyczyni wyprowadzenia się do innego mieszkania, wiele Osób mnie poszukiwało; przeto uwiadomiam, iż mieszkam przy ulicy Piwnej pod Nr 114, w Augustjańskiej Kamienicy; a przytem polecam się na tego roczny Karnawał z **MUZYKĄ**, tak narżniętych iak i na fortepianie. *N. Karzątkowski.*

Dzisiaj w Kawiarni pod znakiem Kogutka na Krakow: Przed; wprost b. Konserwatorjum, Nr 454, na lewym piątrze, Famija *Niknerów* grać i śpiewać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 525 wprost domu Zajdlera, famija *Reslerów* grać i śpiewać będzie od godziny 6tej.

Dzisiaj w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej, grać i śpiewać będą *Paulina Prajs* i Siostry *Szwawc*, od godziny 5tej.

Dzisiaj w Kawiarni w domu narożnym Lilpopa przy ulicy Bielańskiej i **Tłomackiego** pod Nr 600, **KWINTET** odegra najnuowsze wyjątki z *Oper*.

Jutro w handlu *Matiewskiego* przy ulicy *Bednarskiej* Zuparyb., Sandacz 2ki, Szczupak 2ki, Karp, Lina 2ki, Okoń i Karaś z sos: łub wszystkie smażone, Mostek cięty: faszerow: z roż: Schab z kapus: Pieczeń rżym: Potrawa, Kotlety dwoiakie i Befszyk.